



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Dariusz Zawistowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 7 lutego 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 21 czerwca 2021 r., I ACa 64/21,
w sprawie z powództwa K.W. i A.W.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o ustalenie,

1. oddała skargę kasacyjną,

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 5400
(pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek
ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia
doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego wyroku do dnia
zapłaty.**

Paweł Grzegorzczak

Monika Koba

Dariusz Zawistowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny z 18 kwietnia 2007 r. zawarta przez powodów K.W. i A.W. z pozwanym Bankiem spółką akcyjną w W. (dalej także: „Bank”) jest nieważna, a w pozostałej części oddalił powództwo i rozstrzygnął kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 13 marca 2007 r. powodowie, za pośrednictwem doradcy kredytowego, zwrócili się do Banku o udzielenie im kredytu na budowę domu w kwocie 384 000 zł i spłatę wcześniejszego kredytu w kwocie 60 000 zł. W okienku waluta kredytu zakreślili kratkę CHF. Przed zawarciem umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej pozwany pouczał przyszłych kredytobiorców, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej są narażeni na ryzyko zmiany kursów walutowych, konsekwencją którego jest ciągłe wahanie zarówno wysokości rat spłaty, jak i zadłużenia z tytułu kredytu w przeliczeniu na złote polskie. Wskazał, że mimo atrakcyjnych warunków cenowych w długim okresie kredyt walutowy może okazać się droższy. Przedstawił sytuację modelową w przypadku wzrostu kursu CHF o 10,9% (dane za 12 miesięcy) wskazując, że wysokość raty wzrośnie z kwoty 2 103,84 zł do kwoty 2 333,13 zł.

W dniu 18 kwietnia 2007 r. strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej (CHF), w ramach której Bank udzielił kredytu w kwocie 444 000 zł na budowę domu (384 000 zł) i spłatę innego kredytu mieszkaniowego (60 000 zł), po przeliczeniu zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy Bank wysyłał do kredytobiorcy pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w złotych polskich, zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu/transzy. Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy (30 lat).

Kredytobiorcy oświadczyli, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymali pismo „Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”

i zapoznali się z nim. Ustalono, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę zmiennej stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) i stałej marży Banku wynoszącej 1,15 punktu procentowego. W ust. 1 § 7 umowy zapisano, że kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku. W myśl ust. 2 § 7 umowy kredyt będzie spłacany w 360 ratach miesięcznych poprzez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy (ust. 3 § 7 umowy). Na zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i kosztami kredytobiorcy ustanowili na rzecz Banku hipotekę kaucyjną do kwoty 754 800 zł (§ 9 umowy). Integralną częścią umowy był Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku.

W dniu 27 października 2010 r. strony zawarły aneks do umowy, w którym dodano zapis, że kurs wymiany walut obcych, na podstawie którego przeliczane są na złote polskie zobowiązania kredytobiorcy wyrażone w walucie obcej, podawany jest w tabeli kursów walut obcych Banku. Podstawą do ustalania kursów kupna i sprzedaży zawartych w tabeli kursów jest kurs bazowy, stanowiący średnią arytmetyczną z ofert kupna i ofert sprzedaży tej waluty oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego i podanych na stronie serwisu *Reuters* w chwili tworzenia tabeli kursów walut obcych. Wartości kursu kupna i sprzedaży z tabeli kursów walut obcych mogą odbiegać od kursu bazowego o nie więcej niż 10 %.

W przypadku, gdy tabela kursów walut obcych tworzona jest w danym dniu co najmniej dwukrotnie, do ustalenia wysokości zobowiązania wyrażonego w walucie obcej przyjmowany jest kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy dla kredytobiorcy spośród kursów sprzedaży dewiz obowiązujących w Banku w dniu przeliczania zobowiązania na złote polskie. Tabela kursów walut obcych Banku tworzona jest przynajmniej raz dziennie każdego dnia roboczego. W przypadku, gdy tabela kursów walut obcych tworzona jest w danym dniu co najmniej dwukrotnie, do ustalenia wysokości zobowiązania wyrażonego w walucie obcej przyjmowany jest kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy dla kredytobiorcy spośród kursów sprzedaży dewiz obowiązujących w Banku w dniu przeliczania zobowiązania

na złote polskie. W przypadku wcześniejszej częściowej spłaty kredytu będzie to najkorzystniejszy kurs sprzedaży dewiz spośród kursów obowiązujących w Banku danego dnia do chwili złożenia dyspozycji wcześniejszej częściowej spłaty. Paragrafowi 7 ust. 1 i 3 umowy o kredyt nadano nowe brzmienie, zgodnie z którym kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w walucie, do której kredyt jest indeksowany lub denominowany. Otwarcie i prowadzenie odpowiedniego rachunku walutowego będzie bezpłatne.

Uwzględniając najdalej idące żądanie powodów ustalenia nieważności umowy, Sąd Okręgowy stwierdził, że - wbrew stanowisku pozwanego - kredyt nie miał charakteru walutowego, a był kredytem złotowym indeksowanym do waluty obcej (CHF). Stwierdził także, że powodowie zawierając umowę działali jako konsumenci, a oceny tej nie zmienia ukończenie przez powódkę szkoły średniej o profilu ekonomicznym oraz fakt, że powodowie byli uprzednio stronami innej umowy kredytu indeksowanego do CHF.

Wskazał, że o sprzeczności umowy z art. 353¹ k.c. i art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1646, ze zm. – dalej: „Prawo bankowe” lub „p.b.”) przesądzał brak precyzyjnego określenia wysokości świadczenia kredytobiorców. Nie jest bowiem dopuszczalne by postanowienia umowne dotyczące poziomu kursu walut na potrzeby indeksacji dawały jednej ze stron uprawnienie do swobodnego kształtowania zakresu zobowiązania drugiej strony. Ponadto, trudno uznać by indeksacja kredytu złotowego do waluty, która zmienia kurs w oderwaniu od stanu polskiej gospodarki i naraża konsumenta na zwrot kwoty kilkukrotnie większej od wypłaconej spełniała funkcje waloryzacji umownej. Oceny tej w ocenie Sądu Okręgowego nie zmienia nowelizacja Prawa bankowego ustawą z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r., nr 165, poz. 984 – dalej: „ustawa *antyspreadowa*”). Nie skutkowała ona bowiem sanowaniem wadliwości umów indeksowanych do CHF zawartych przed jej wejściem w życie.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy uznał, że zawarty w umowie kredytowej mechanizm indeksacyjny – którego postanowienia nie były indywidualnie negocjowane i określają główny przedmiot umowy kredytu - był abuzywny. Pozwany nie wykazał okoliczności przeciwnych, a zakwestionowane klauzule dotyczące

związania kwoty kredytu z walutą obcą i ryzyka walutowego pochodziły z wzorca umowy, którym się posługiwał.

Sąd Okręgowy ocenił jako abuzywne umowne klauzule waloryzacyjne zawarte w § 2 ust. 2 umowy, w § 2 aneksu do umowy i w § 7 ust. 1 umowy, także w wersji zmienionej aneksem i uznał, że są one sformułowane w sposób niejednoznaczny, co umożliwia ich ocenę według kryteriów kontroli abuzywności (art. 385¹ § 1 k.c.) Ich abuzywny charakter powiązał z przerzuceniem na konsumentów nieograniczonego ryzyka zmiany kursu waluty indeksacji.

Odnośnie do udzielonych powodom pouczeń Sąd Okręgowy stwierdził, że zostali jedynie poinformowani, iż są narażeni na ryzyko zmiany kursów walutowych, konsekwencją którego jest ciągłe wahanie zarówno wysokości rat spłaty, jak i wysokości zadłużenia z tytułu kredytu w przeliczeniu na złote polskie.

Za wprowadzające w błąd uznał natomiast pouczenie o wysokości raty w przypadku wzrostu kursu waluty, do której indeksowano kredyt o około 11 %. Sugerowało ono, że powodowie powinni się liczyć z możliwością zwiększenia ich zobowiązań o 11 % w sytuacji, gdy umowa została skonstruowana w taki sposób, że nie zawiera żadnych ograniczeń odnośnie do możliwości wpływu kursu waluty obcej na kapitał pozostały do spłaty.

Ponadto, pouczenia powodów o zakresie ryzyka nie można jego zdaniem uznać za rzetelne również w tym aspekcie, że pozwany wskazał powodom na zmiany kursu waluty obcej w ciągu ostatniego roku, a udzielił kredytu na 30 lat. Sąd Okręgowy stwierdził, że o prawidłowym pouczeniu można byłoby mówić, gdyby powodom pokazano zakres rzeczywistych zmian kursu z okresu podobnej długości jak okres, na który udzielono kredytu i poinformowano, że konstrukcja umowy, na skutek uzależniania salda kredytu wyrażonego w walucie, do której indeksowano kredyt od kursu tej waluty, może skutkować powstaniem zobowiązania do zwrotu kwoty nawet kilkukrotnie wyższej niż kwota udzielonego kredytu.

Samo ogólne pouczenie, że z zaciąganiem kredytem wiąże się ryzyko wynikające ze zmienności kursu waluty, do której kredyt indeksowano, bez wyjaśnienia, że ryzyko to nie jest w umowie w żaden sposób ograniczone i bez wskazania na rzeczywiste dane o zmienności kursów waluty indeksacji w stosunku

do złotego czy innych walut, w okresie o podobnej długości jak okres kredytowania, nie mogło być uznane za wystarczające.

Wskazał, że myląca była także informacja o koszcie udzielenia kredytu określona na 323 862,50 zł. Z uwagi na konstrukcję umowy wynikającą z zastosowania indeksacji kredytu do waluty obcej rzeczywisty całkowity koszt kredytu był wielkością nie do przewidzenia i w żaden sposób nieograniczoną, gdyż zależną od kursu waluty, do której kredyt był indeksowany, który mógł się zmieniać w sposób nieograniczony. Deinformujące było również nie wskazanie jako kosztu kredytu wzrostu wielkości jego salda zależnego od kursu waluty obcej oraz pominięcie kosztu *spreadu*.

Sąd Okręgowy zauważył przy tym, że kwestionowane przez powodów postanowienie zawarte w § 2 ust. 2 umowy, w którym opisano mechanizm indeksacji kredytu do waluty obcej było poddane kontroli abstrakcyjnej i zostało uznane za abuzywne. Dokonując kontroli indywidualnej podzielił ten pogląd uznając, że zezwolenie Bankowi na dowolne kształtowanie wysokości świadczenia kredytobiorców oraz narażenie ich na nieograniczone ryzyko walutowe bez rzetelnego pouczenia, kształtowało ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Podkreślił, że w świetle art. 385¹ k.c. kontroli podlega treść umowy, a nie sposób jej wykonania, czy też ewentualnego wykorzystania badanego postanowienia umownego przez przedsiębiorcę, na którego korzyść zostało ono zastrzeżone. Postanowienie umowne skutkujące rażącą dysproporcją uprawnień i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta jest abuzywne od chwili zawarcia umowy, bez względu czy i jak przedsiębiorca skorzysta z przewidzianych w nim uprawnień. Ocena zgodności postanowień umowy z dobrymi obyczajami dokonywana jest na dzień zawarcia umowy. Oznacza to, że kontroli podlega samo uprawnienie do stosowania danej klauzuli, a nie sposób jego wykorzystania.

Sąd pierwszej instancji uznał, że umowa oceniana przez pryzmat przepisów kodeksu cywilnego o niedozwolonych postanowieniach umownych również musiała zostać uznana za nieważną, skoro bez abuzywnych klauzul jest ona pozbawiona podstawowych elementów konstrukcyjnych. Staął na stanowisku, że brak

przepisów dyspozycyjnych, które możnaby zastosować, żeby sanować klauzule abuzywne i utrzymać umowę w mocy.

Nie znalazł także podstaw do negowania interesu prawnego powodów w domaganiu się ustalenia nieważności umowy (art. 189 k.p.c.). Miał na względzie, że strony były w sporze odnośnie do ważności umowy, co rodziło niepewność, skoro została ona zawarta na 30 lat.

Żądanie zapłaty kwoty 121 408,12 zł Sąd Okręgowy oddalił, zostało ono bowiem oparte na założeniu o ważności umowy. Z kolei o żądaniu zapłaty kwoty 345 065,47 zł tytułem nienależnego świadczenia w związku z nieważnością umowy nie orzekał, zostało bowiem zgłoszone jako ewentualne.

Wyrokiem z 21 czerwca 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanego, dzielając w pełni ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i nie znajdując podstaw do podzielenia zarzutów apelacji kwestionujących podstawę faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W szczególności nie znalazł podstaw do przyjęcia by powodowie zostali w sposób wystarczający pouczeni o ryzyku kursowym, skoro informacja została ograniczona do analizy kursów historycznych z okresu roku poprzedzającego zawarcie umowy. Wskazał, że pozwany nie uprzedził powodów, że ryzyko kursowe jest nieograniczone, a w przypadku silnej deprecjacji waluty krajowej ciężar spłaty kredytu zaciągniętego na 30 lat może się dla nich okazać nie do udźwignięcia. Z kolei w rozmowach powodów z pracownikami Banku ryzyko kursowe było minimalizowane; twierdzono bowiem, że frank szwajcarski jest walutą stabilną i bezpieczną.

Za bezzasadną uznał także tezę pozwanego, że postanowienia umowy dotyczące indeksacji zostały indywidualnie uzgodnione wskazując, że Bank posłużył się wzorcem umowy, której integralną część stanowił Regulamin, który odnosi się do różnego rodzaju kredytów i pożyczek hipotecznych w celu nabycia nieruchomości.

Sąd Apelacyjny podzielił także ocenę prawną zgłoszonego przez powodów roszczenia dokonaną przez Sąd Okręgowy, uznając jednak, że wymaga ona częściowej korekty.

Nie znalazł podstaw do podzielenia zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. Wskazał, że nie w każdym przypadku interes prawny w ustaleniu nieistnienia

stosunku prawnego z uwagi na nieważność stosunku prawnego jest niweczony przez możliwość wystąpienia z powództwem o świadczenie. Sytuacja taka występuje w niniejszej sprawie, powództwo o zapłatę może bowiem dotyczyć rat kredytu już spłaconych, a dokonana przesłankowo ocena Sądu co do nieważności umowy kredytu, nie wiązałaby stron odnośnie do rat kredytu wymagalnych w przyszłości, a nie objętych powództwem o zapłatę.

Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast stanowiska Sądu pierwszej instancji, że umowa narusza art. 69 ust. 1 pkt 2 p.b., ponieważ nie określa świadczenia, do którego zobowiązali się kredytobiorcy. Stwierdził, że umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej, jaką zawarły strony, określa przedmiotowo istotne postanowienia zgodnie z art. 69 ust. 1 p.b, w tym świadczenie kredytobiorców polegające na zwrocie wykorzystanego kredytu, którego kwota jest wyliczana przy zastosowaniu indeksacji.

Sąd Apelacyjny podzielił natomiast stanowisko Sądu Okręgowego, że przyznana pozwanemu swoboda w zakresie kształtowania kursu waluty indeksacji we własnych tabelach narusza równowagę kontraktową, uzależniając finalnie wysokość świadczenia kredytobiorcy nie od obiektywnych czynników, lecz od uznania Banku, co prowadzi do sprzeczności z właściwością (naturą) zobowiązania w rozumieniu art. 353¹ k.c.

Niezależnie od powyższego uznał, że w okolicznościach sprawy zarówno klauzula *spreadu* walutowego jak i ryzyka walutowego składające się na mechanizm indeksacji są abuzywne a zarzuty apelacji dotyczące błędnej wykładni i wadliwego zastosowania art. 385¹ k.c. nie zasługują na podzielenie. Zwrócił uwagę, że klauzule indeksacyjne o treści takiej, które kwestionują powodowie zostały wpisane do rejestru niedozwolonych postanowień umownych.

Stwierdził, że Sąd Okręgowy prawidłowo także ustalił, iż pozwany nie poinformował powodów o nieograniczonym ryzyku kursowym, ponieważ w przedstawianych im symulacjach wykluczono silną deprecjację waluty krajowej w stosunku do CHF, bezpodstawnie zakładając, że kurs franka szwajcarskiego może maksymalnie wzrosnąć o 10,9% w stosunku do kursu z daty zawarcia umowy. Nie jest w ocenie Sądu Apelacyjnego wystarczającym uzasadnieniem dla takiej deklaracji analiza historycznych kursów franka szwajcarskiego z roku poprzedzającego zawarcie umowy kredytu. Bank jako przedsiębiorca i podmiot

działający na rynku finansowym powinien bowiem zakładać, że w okresie 30 lat kredytowania mogą mieć miejsce wydarzenia, w tym poważne kryzysy ekonomiczne, wpływające na wzrost kursów walut obcych i deprecjację złotówki.

Z tych przyczyn kredytobiorcy nie dysponowali odpowiednimi informacjami, których powinien udzielić im pozwany tak, aby mogli podjąć świadomą i rozważną decyzję o zawarciu umowy. Postanowienia umowy kredytu, w których występuje element ryzyka kursowego, a więc klauzule przeliczeniowe odsyłające w przypadku wypłaty jak i spłaty kredytu do tabel kursowych banku podlegają zatem ocenie w kontekście naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta, ponieważ nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 k.c.).

Dokonując oceny zakwestionowanych klauzul stwierdził, że w okolicznościach sprawy klauzule indeksacyjne obciążające konsumentów nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty indeksacji jak i pozwalające na dowolne kształtowanie zobowiązania kredytobiorców są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes powodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego umowa kredytu jako nieważna (bezskuteczna) *ex lege* nie wiąże stron. Przedstawionej oceny prawnej nie podważa zmiana stanu prawnego w wyniku nowelizacji Prawa bankowego ustawą *antyspreadową*. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska skarżącego, że uprawnienie, jakie uzyskał kredytobiorca w postaci możliwości spłaty kredytu w walucie indeksacji, wyczerpuje instrumenty ochrony prawnej konsumenta przed nieuczciwymi klauzulami ryzyka kursowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego skutkiem wystąpienia w umowie klauzul abuzywnych jest upadek umowy, jej utrzymanie w mocy nie jest bowiem możliwe.

W skardze kasacyjnej pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości i wniósł o jego uchylenie, a także poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości lub uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego oraz wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji rozstrzygnięcie o skutkach abuzywności wyłącznie na podstawie przepisów materialnych aktualnych na dzień zawarcia umowy;
2. art. 189 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na niezasadnym przyjęciu, że powód posiada interes prawny w ustaleniu nieważności umowy;
3. art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z 385² k.c., poprzez ich błędną wykładnię i stwierdzenie, że wzięcie pod uwagę argumentów i dowodów przedkładanych przez pozwanego, nie ma znaczenia dla oceny abuzywności spornych klauzul, podczas gdy argumenty i dowody opisujące, na czym polegają dobre obyczaje oraz ustalone zwyczaje w zakresie umów takich, jak objęta sporem, jak również opisujące faktyczne skutki wprowadzenia spornych klauzul do umowy, mają istotne znaczenie dla oceny jaka jest treść spornych klauzul i czy są one, na dzień zawarcia umowy, jednoznaczne, zgodne z dobrymi obyczajami oraz czy rażąco naruszały interes konsumenta;
4. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z 385² k.c., poprzez ich błędną wykładnię i niewzięcie pod uwagę przy ocenie, w toku kontroli incydentalnej, postanowień umowy pod kątem abuzywności, jak również pod kątem skutków ewentualnej abuzywności, indywidualnych okoliczności sprawy, w szczególności wiedzy i doświadczenia kredytobiorcy na dzień zawarcia umowy oraz świadomości w zakresie możliwych ryzyk oraz faktycznej alternatywy dla kredytobiorcy na dzień zawarcia umowy, gdyby chciał zawrzeć umowę bez kwestionowanych postanowień i całościowego wpływu, jaki ich wprowadzenie do umowy miało na interes konsumenta;
5. art. 385¹ § 1, 3 i 4 k.c., poprzez ich błędną wykładnię i stwierdzenie, że sporne klauzule nie były indywidualnie uzgodnione w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., podczas gdy postanowienia „uzgodnione indywidualnie” w rozumieniu powołanego przepisu ustawodawca definiuje w art. 385¹ § 3 k.c. poprzez odesłanie do pojęcia rzeczywistego wpływu na obecność klauzul w umowie, a pozwany wykazał, że powód miał rzeczywisty wpływ na to, czy sporne postanowienia znajdują się w umowie;

6. art. 385¹ § 1 poprzez niewłaściwe zastosowanie i stwierdzenie, że rzekomo sporne klauzule były niejednoznaczne, sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interes powoda;
7. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i stwierdzenie upadku umowy bez poinformowania uprzednio powoda o skutkach takiego rozstrzygnięcia;
8. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i stwierdzenie upadku umowy, w sytuacji, gdy było to obiektywnie niekorzystne dla powoda;
9. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji wewnętrznie sprzeczne, z jednej strony, wzięcie pod uwagę przy ocenie abuzywności wyłącznie tzw. „klauzuli *spreadu*”, natomiast z drugiej strony, później, już rozstrzygając o skutkach abuzywności, stwierdzenie, że abuzywność dotyczy zarówno „klauzuli *spreadu*”, jak i „klauzuli ryzyka”, traktując je jako jedno postanowienie podlegające ocenie pod kątem abuzywności;
10. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i stwierdzenie, że sporne postanowienie (klauzula *spreadu*), brało za przedmiot główne świadczenia stron umowy, podczas gdy dotyczy ono wyłącznie wtórnej, porządkowej kwestii, tj. wskazania, w jakim miejscu publikowany będzie aktualny kurs stosowany do przeliczeń oraz kiedy będzie to kurs kupna, a kiedy sprzedaży;
11. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 § 1-2 p.b, poprzez ich błędną wykładnię i stwierdzenie, że przyznana pozwanemu rzekomo swoboda w zakresie kształtowania kursu waluty indeksacji we własnych tabelach narusza równowagę kontraktową, uzależniając finalnie wysokość świadczenia kredytobiorcy od uznania Banku, co prowadzi do sprzeczności z właściwością (naturą) zobowiązania w rozumieniu art. 353¹ k.c.;
12. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 7 ust. 1 i 8b ust. 1 Dyrektywy 93/13 i art. 353¹ k.c. w zw. z art. 2, 31 ust. 3 i 32 ust. 1 Konstytucji poprzez ich błędną wykładnię i stwierdzenie, że rzekoma abuzywność spornych postanowień umowy skutkuje upadkiem całej umowy, co stoi w sprzeczności z zasadą proporcjonalności, równości, pewności prawa oraz utrzymania w mocy umowy w zakresie niedotkniętym abuzywnością, a także pozostaje w sprzeczności

z interesem innych konsumentów oraz konkurentów pozwanego, które to zasady wynikają z Konstytucji oraz z Dyrektywy 93/13 i polskich przepisów implementujących tę dyrektywę;

13. art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 2 k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 358¹ § 2 k.c. i w konsekwencji niezastosowanie art. 358 § 2 k.c., stanowiącego przepis dyspozytywny, który umożliwia dokonanie wykładni umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej pozwalającej na jej wykonanie, po stwierdzeniu niezwiązania konsumenta normą, zawartą w umowie kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, regulującą odesłanie do konkretnego źródła pochodzenia kursu walutowego (tzw. klauzula *spreadu*);
14. art. 58 § 1 k.c. w zw. art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (obecny tekst jednolity Dz.U. z 2020 r. poz. 2027 – dalej: „ustawa o NBP”) poprzez jego niezastosowanie przy rozstrzyganiu o skutkach abuzywności, podczas gdy możliwe jest na tej podstawie zastosowanie kursu średniego NBP do przeliczeń opisanych w umowie, po wyeliminowaniu z niej odesłania do kursów publikowanych w tabeli kursów;
15. art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że brak jest zgodnych oświadczeń woli w przedmiocie kursów stosowanych do przeliczeń, podczas gdy okoliczności, w których złożone zostały oświadczenia woli stron, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje pozwalają na wykonanie umowy również po usunięciu z niej odwołań do tabeli kursów - zobowiązania powinny zostać przeliczone po aktualnym na dzień danej operacji finansowej rynkowym kursie CHF/PLN;
16. art. 56 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornych klauzul, brak jest zgodnych oświadczeń woli w przedmiocie kursów stosowanych do przeliczeń, podczas gdy art. 56 k.c. stanowi właściwy przepis dyspozytywny, przewidując, że czynność prawna wywołuje skutki w niej wyrażone oraz wynikające z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Zobowiązanie powinno zostać przeliczone po wynikającym z zasad współżycia społecznego

i ustalonych zwyczajów, aktualnym na dzień przeliczenia, rynkowym kursie kupna CHF;

17. art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 p.b. w zw. z art. 4 ustawy *antyspreadowej* poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że brak jest zgodnych oświadczeń woli w przedmiocie kursów stosowanych do przeliczeń.

Powodowie w odpowiedzi na skargę wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia art. 385¹ § 1, 3, 4 k.c. jest bezzasadny. Został bowiem oparty na podstawie faktycznej sprzecznej z wiążącą Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.). Wynika z niej, że pozwany nie wykazał, by zakwestionowane postanowienia umowne powstały w wyniku indywidualnych uzgodnień, a posługiwał się wzorem umowy, na który powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu.

Ponadto, za indywidualnie negocjowane w rozumieniu art. 385¹ k.c. należy rozumieć tylko takie postanowienia, które zostały zaproponowane przez konsumenta albo były przedmiotem rzeczywistych rzetelnych negocjacji, a nie takie na które konsument mógłby wywrzeć rzeczywisty wpływ, gdyby dołożył należytej staranności. Wybór dokonany przez konsumenta spośród kilku możliwości przez zaznaczenie jednej z opcji na wzorze jednostronnie przygotowanym przez przedsiębiorcę nie oznacza, że zakwestionowane postanowienie umowne było indywidualnie negocjowane (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 26 marca 2019 r., I CSK 462/18, niepubl. oraz z 24 września 2024 r., I CSK 2910/23, niepubl.).

W ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że klauzula pozwalająca na pełną swobodę decyzyjną banku przy kształtowaniu kursu waluty obcej jest klauzulą niedozwoloną, kształtując prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c.). Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na PLN w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie z CHF na PLN w chwili wymagalności poszczególnych rat, służy

bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Postanowienia umowne uprawniające bank do jednostronnego ustalania kursów walut są nietransparentne, pozwalają bowiem bankowi na arbitralne kształtowanie kursów walut, a tym samym zapewniają mu swobodę decyzyjną odnośnie do wysokości kosztów kredytu obciążających konsumenta. Zgodnie z zasadą dobrych obyczajów koszty wynikające z zawartej z konsumentem umowy, powinny być możliwe do przewidzenia. Jest tak także wtedy, gdy swoboda banku w ustaleniu wysokości kursu jest w jakiś sposób ograniczona, przez wprowadzenie pewnych elementów obiektywnych przy jego określaniu, jeżeli nie precyzuje ona wszystkich czynników ustalanych przez bank w celu oznaczenia kursu wymiany. Sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku jest nie do zaakceptowania w świetle art. 385¹ k.c.

Tego rodzaju klauzula jak będąca przedmiotem oceny Sądów *meriti* w niniejszej sprawie pozwalała zatem dowolnie ustalać kryteria wyboru kursów walut a także wysokość marży, narażając kredytobiorców na nieograniczoną arbitralność decyzji Banku, bez możliwości zweryfikowania prawidłowości kursu ustalonego przez Bank oraz wysokości marży za dokonanie transakcji kupna (sprzedaży) waluty, a tym samym nie pozwalała na przewidzenie skutków umowy.

Należy ją zatem kwalifikować, jako zawierającą treść niedozwoloną, co wielokrotnie badając analogiczne zarzuty stwierdzał Sąd Najwyższy, w zasługującym na podzielenie orzecznictwie (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 8 września 2016 r., II CSK 750/15, niepubl.; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, niepubl.; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17, niepubl.; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, niepubl.; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, niepubl.; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, niepubl.; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl.; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020 r., nr 7-8, poz. 64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Glosa 2020, nr 4, s. 67 i n.; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, niepubl.; i z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl.).

Taki sam pogląd został wypracowany w orzecznictwie Trybunału

Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) dotyczącym postanowień Dyrektywy. Podkreślono w nim, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej, stosowanego w celu obliczenia rat kredytu, w taki sposób by miał on możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (zob. m.in. wyrok z 18 listopada 2021 r., C – 212/20, M.P., B.P. przeciwko „A”).

Wbrew stanowisku skarżącego bez znaczenia jest natomiast to, w jaki sposób rzeczywiście stosował abuzywne postanowienia umowne, w szczególności czy przynosiły mu one nieuzasadnione korzyści i czy opierał się na powszechnej i utrwalonej praktyce bankowej. O tym bowiem czy postanowienie jest niedozwolone decydują okoliczności z chwili zawarcia umowy (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz orzecznictwo TSUE przytoczone w uzasadnieniu tej uchwały).

Sposób wykonywania umowy, w tym w kontekście korzystnych dla powodów różnic między kredytami złotowymi a udzielanymi w walucie (CHF), stosowany przez pozwanego kurs rynkowy przy rozliczeniach spłat, przyczyna zawarcia przez powodów umowy, interes Banku, który w relacji z konsumentami stosował klauzule niedozwolone a także ekwiwalencja świadczeń spełnianych przez konsumentów na podstawie klauzuli abuzywnej oraz świadczeń, które spełnialiby na podstawie innej umowy zawartej z tym samym bankiem, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności. Przesłankami stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej są bowiem brak indywidualnego uzgodnienia postanowienia umownego, jego sprzeczność z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów konsumenta. Poza zakresem oceny pozostaje także czy konsumenci faktycznie ponieśli straty w toku wykonywania umowy oraz czy mieli faktyczną alternatywę pozwalającą na zawarcie umowy bez abuzywnych postanowień (zob. m.in. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15 i z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz orzecznictwo TSUE przytoczone w jej

uzasadnieniu). Obowiązkowi przedsiębiorcy, którego naruszenie może prowadzić do stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego nie odpowiada bowiem obowiązek konsumenta poczynienia wszystkich starań by zapobiec powstaniu takiego skutku, wypaczałoby to bowiem istotę ochrony konsumenckiej (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lipca 2023 r., I CSK 3526/22 i orzecznictwo przytoczone w jego uzasadnieniu).

Przeciwnie stanowisko skarżącego nie jest możliwe do zaakceptowania ze względów konstrukcyjnych oznaczałoby bowiem, że o tym czy postanowienie jest abuzywne można by dowiedzieć się dopiero po wykonaniu umowy w całości, kiedy znany jest już ostateczny sposób korzystania z danego postanowienia, co pozostawałoby w sprzeczności z podstawowymi zasadami dotyczącymi sankcji dotyczących wadliwych czynności prawnych (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz orzecznictwo TSUE przytoczone w jej uzasadnieniu).

Wbrew zarzutom skargi Sąd Apelacyjny nie stwierdził także by do oceny abuzywności postanowień umowy zawartej z konsumentem nie miały znaczenia jego indywidualne cechy, w szczególności wykształcenie, doświadczenie zawodowe oraz okoliczności zawarcia umowy. Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych nie wynika jednak by wystąpiły w niej jakiejkolwiek okoliczności pozwalające na stwierdzenie, że cechy indywidualne powodów, jako konsumentów wskazywały, że przyjęty przez pozwanego standard informacyjny w zakresie wyjaśnienia w jasny i zrozumiały sposób ryzyka kursowego był wystarczający.

Nie ma również podstaw do kwestionowania stanowiska Sądu Apelacyjnego odnośnie do abuzywności klauzuli ryzyka walutowego. Okoliczność, że każdy przeciętny, racjonalnie działający konsument zdaje sobie sprawę ze zmienności kursu walutowego w czasie, nie może być identyfikowane z akceptacją nieuczciwego postanowienia umownego pozwalającego na nieograniczony wzrost zobowiązania bez jakiegokolwiek mechanizmu zabezpieczającego konsumenta i w oderwaniu od jego zobowiązania istniejącego w dacie zawarcia umowy.

Z wiążącej Sąd Najwyższy podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia nie wynika przy tym, by Bank udzielił powodom informacji, które umożliwiłyby im rozeznanie, jak duże jest ryzyko wzrostu kursu CHF do PLN i w jakich proporcjach

wzrost ten może nastąpić, uwzględniając wieloletni okres związania stron umową (30 lat).

Powodowie nie byli zatem w stanie ocenić wysokości swojego zobowiązania, a co za tym idzie ryzyka ekonomicznego związanego z zawarciem umowy w sytuacji silnej deprecjacji waluty krajowej w stosunku do CHF. W konsekwencji nie otrzymali wystarczającej informacji o ryzyku walutowym, w sposób uzasadniający przyjęcie, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Pozwany nie poinformował powodów w sposób pełny, jasny i zrozumiały o ryzyku, związanym z zawarciem umowy, zwłaszcza w kontekście wniosków możliwych do wyprowadzenia z historycznych kursów CHF oraz wieloletniego okresu związania stron umową. Okoliczności te przesądzą o braku transparentności postanowień umownych dotyczących ryzyka walutowego, a skarżący w toku postępowania nie przedstawił dowodów przeciwnych.

W odniesieniu do klauzul walutowych nie jest wystarczające – jak to miało miejsce w okolicznościach sprawy - deklaratywne oświadczenie przez powodów, że zostali poinformowani o ryzyku walutowym i akceptują to ryzyko, a ciężar udowodnienia, że konsument otrzymał niezbędne informacje spoczywa na przedsiębiorcy. Formalne poinformowanie o ryzyku walutowym nie jest wystarczające do uznania, że klauzula określająca główne świadczenia stron została wyrażona jasno i jednoznacznie. Prawidłowa informacja powinna uświadamiać konsumentowi, że ryzyko silnej deprecjacji złotego jest trudne do oszacowania w perspektywie długoterminowej i pozostaje realne. W konsekwencji nie może polegać na podawaniu informacji historycznych o wahaniach waluty indeksacji w okresie nieadekwatnym do czasu trwania umowy i upewnianiu konsumenta – jak to miało miejsce w okolicznościach sprawy - że waluta indeksacji jest stabilna, a zagrożenia i ryzyka jedynie hipotetyczne i nieprawdopodobne. Przeciwnie, prawidłowa informacja powinna uświadamiać konsumentowi, że może dojść do sytuacji, w której rozmiar deprecjacji waluty indeksacji może spowodować utratę jego zdolności do spłaty kredytu, z czym może się wiązać poważne ryzyko utraty nieruchomości obciążonej hipoteką zabezpieczającą spłatę kredytu (zob. m.in. wyroki TSUE z 10 czerwca 2021 r., C-776/19-782/19 VB i inni przeciwko *BNP Paribas Personal Finance SA* oraz AV i in. przeciwko *BNP Paribas Personal Finance*

SA, *Procureur de la République*; z 20 września 2018 r., C-51/17 *OTP Bank Nyrt. I OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt. przeciwko Teréz Ilyés i Emilowi Kissowi*; z 20 września 2017 r., C-186/16 R. P. *Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA*; oraz wyroki Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, niepubl., z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22.; i z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl.).

W konsekwencji – jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny - klauzule walutowa i *spreadowa*, składające się na mechanizm indeksacji kredytu do CHF w umowie łączącej strony są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść powodów, którzy mogli udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Strony pozostają jednak związane umową w pozostałym zakresie, jeżeli jest to możliwe (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna - z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56).

Możliwość uznania niedozwolonego charakteru postanowienia nie dotyczy jednak postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385 ¹ § 1 zd. 2 k.c.). W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd - który podziela skład orzekający w niniejszej sprawie - że zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenia stron (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22, niepubl. oraz wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r., C – 260/18, *K.J. Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG*; z 10 czerwca 2021 r., C-776/19-C-782-19, *VB i inni przeciwko BNP Paribas Personal Finance SA oraz AV i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance SA, Procureur de la République*).

Nie ulega jednak wątpliwości, że klauzule składające się na mechanizm indeksacji mogły być poddane badaniu, pod kątem abuzywności, skoro nie zostały – z przyczyn podniesionych przez Sąd Apelacyjny – sformułowane jednoznacznie.

Na podzielenie nie zasługują także dalsze zarzuty skargi dotyczące naruszenia prawa materialnego skoncentrowane na kwestionowaniu stanowiska Sądu Apelacyjnego o niemożności utrzymania umowy w mocy. Oparte są one na nie

znajdującym uzasadnienia w motywach zaskarżonego orzeczenia założeniu, że Sąd Apelacyjny zakwestionował tylko klauzulę kursową, a nie integralnie z nią związaną klauzulę ryzyka walutowego, które łącznie składają się na przewidziany w umowie mechanizm indeksacji.

W aktualnym orzecznictwie TSUE rozróżnia się natomiast abuzywność postanowień dotyczących kryteriów przeliczania waluty krajowej na walutę indeksacji (klauzule kursowe, *spreadowe*), od klauzul ryzyka walutowego, dotyczących obciążenia konsumenta negatywnymi następstwami deprecjacji waluty krajowej, jako kompensata za korzystniejszą stopę procentową (zob. m.in. wyroki z 20 września 2017 r., C- 186/16, *Ruxandra Andruciuc i in. Banca Romaneascu*; z 22 lutego 2018 r., C-119/17; i z 20 września 2018 r., C – 51/17, *OTP Bank Nyrt. I in. przeciwko Terez Illyez i in.*).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono natomiast, że klauzula ryzyka walutowego nie może funkcjonować bez klauzuli kursowej określającej przeliczenie zobowiązań stron celem ustalenia wysokości ich świadczenia. Z kolei klauzula *spreadowa* nie ma racji bytu w umowie, w której nie zastosowano mechanizmu indeksacji i wynikającej z niego narażenia konsumenta na ryzyko kursowe. W konsekwencji stwierdzono, że klauzule przeliczeniowe i klauzule ryzyka walutowego składające się na przyjęty w umowach kredytowych mechanizm indeksacji - są ze sobą ściśle powiązane, a ich rozszczępienie jest zabiegiem sztucznym (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, z. 2, poz. 7; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, z. B, poz. 20; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, niepubl.; z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl.; z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22, niepubl.; z 26 stycznia 2023 r., II CSKP 722/22, niepubl.; z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22, niepubl.; i z 18 kwietnia 2023 r., II CSKP 1511/22, niepubl.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje – podzielany przez skład orzekający pogląd, że w przypadku, gdy eliminacja niedozwolonych postanowień umownych – takich jakie wystąpiły w umowie łączącej strony - doprowadzi do takiej deformacji umowy, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, że strony są związane pozostałą częścią umowy (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja

2021 r., III CZP 6/21 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 oraz z 24 października 2018 r., II CSK 632/17). Umowa będzie dotknięta nieważnością, gdy bez abuzywnych postanowień jej obowiązywanie nie jest możliwe w świetle prawa krajowego i nie zaszły przesłanki umożliwiające zastosowanie regulacji zastępczej, a konsument postanowień abuzywnych nie potwierdził, nie udzielając następnie świadomej i wolnej zgody na te klauzule i tym samym odmawiając przywrócenia im skuteczności z mocą wsteczną (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 i z 16 września 2021 r., I CSKP 166/21). Powodowie zgody takiej nie udzielili domagając się stwierdzenia upadku umowy.

W razie stwierdzenia – tak jak to miało miejsce w okolicznościach sprawy - abuzywności klauzuli ryzyka walutowego i klauzul przeliczeniowych utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia. Unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby bowiem nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56 ; wyroki Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 16 września 2021 r., I CSKP 166/21; z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl.; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2023 r., I CSK 3629/22, niepubl.).

W judykaturze Sądu Najwyższego dominuje także pogląd, że niedopuszczalne jest przekształcenie kredytu powiązanego z walutą obcą w kredyt złotowy oprocentowany stawką LIBOR lub WIBOR. Wyeliminowanie bowiem ryzyka kursowego charakterystycznego dla umowy kredytu powiązanego z walutą obcą, byłoby równoznaczne z tak daleko idącą modyfikacją umowy, że umowę taką należałoby uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, co prowadzi do wniosku, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r.,

V CSK 382/18, OSNC – ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22, niepubl.; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, niepubl.; z 13 maja 2022 r., II CSKP 405/22 i II CSKP 293/22, niepubl.; z 27 maja 2022 r., II CSKP 395/22, niepubl.; i z 24 czerwca 2022 r., II CSKP 10/22, niepubl.).

W konsekwencji w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje także pogląd, że nie jest możliwe – wbrew woli konsumenta - zastąpienie niedozwolonego postanowienia umownego odsyłającego do kursu waluty wynikającego z tabeli bankowej odwołaniem do kursu średniego ustalanego przez NBP względnie kursu rynkowego waluty (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2022 r., I CSK 1669/22, niepubl.; wyroki Sądu Najwyższego z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22; z 10 maja 2022 r., II CSKP 163/22, II CSKP 285/22 i II CSKP 382/22, niepubl.; z 19 maja 2022 r., II CSKP 985/22; i z 20 maja 2022 r., II CSKP 403/22, niepubl.).

Nie jest także możliwe podzielenie sugestii skarżącego o dopuszczalności usunięcia luk w umowie na podstawie art. 24 ust. 3 ustawy o NBP. Nie budzi bowiem żadnych wątpliwości, że przepis ten stanowi jedynie normę kompetencyjną prawa publicznego uprawniającą NBP do ogłaszania bieżących kursów walut obcych oraz kursów innych wartości dewizowych.

Wykluczono również możliwość wypełnienia luki w umowie po wyeliminowaniu z niej postanowień abuzywnych przez odwołanie do art. 69 ust. 3 Prawa bankowego. Przyjęto, że wejście w życie ustawy *antyspreadowej* nie pozwala w pełni wyeliminować z umowy postanowień zawierających niejasne reguły przeliczania należności kredytowych. Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają bowiem ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy – z wyjątkiem woli konsumenta – pozostają bez znaczenia dla stwierdzenia abuzywności postanowień umowy. O tym bowiem czy postanowienie jest niedozwolone decydują okoliczności z chwili zawarcia umowy (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz orzecznictwo TSUE przytoczone w jej uzasadnieniu). Ponadto ustawa *antyspreadowa* nie zawiera przepisów o charakterze dyspozytywnym, które mogłyby zastąpić nieuczciwe klauzule zawarte w umowach kredytowych (zob. m.in. wyroki

Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 405/22, niepubl. i z 28 lipca 2023 r., I CSK 611/22, niepubl.).

Dotyczy to także sytuacji, gdy strony – tak, jak ma to miejsce w okolicznościach sprawy - zawarły aneks do umowy. Wykładni art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy bowiem dokonywać w ten sposób, że sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez strony w drodze umowy. Takie stwierdzenie pociąga za sobą przywrócenie sytuacji, w jakiej znajdowałby się konsument w braku warunku, którego nieuczciwy charakter zostałby stwierdzony, chyba że konsument przez zmianę nieuczciwego warunku zrezygnował z takiego przywrócenia w drodze wolnej i świadomej zgody, czego zbadanie należy do sądu krajowego. Jednakże z przepisu tego nie wynika, że stwierdzenie nieuczciwego charakteru pierwotnego warunku umownego miałoby co do zasady skutek w postaci unieważnienia umowy, jeżeli zmiana tego warunku pozwala na przywrócenie równowagi między obowiązkami i prawami tych stron wynikającymi z umowy i na usunięcie wady obciążającej ten warunek (zob. wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C – 19/20, I.W. i R.W. przeciwko *Bankowi BPH S.A.*).

Możliwość skorzystania z mechanizmu rozliczeń określonego w art. 75 b Pr. b. i przyznanie kredytobiorcom na tej podstawie prawnej dodatkowych uprawnień nie pozbawia zatem powodów uprawnienia do kontroli abuzywności postanowień umowy i zgłoszenia roszczeń na tle umowy nie spełniającej wymagań stawianych umowom kredytowym w stosunkach z konsumentami. Uznaniu klauzuli kursowej za abuzywną nie sprzeciwia się to, że powodowie w toku wykonywania umowy – wskutek zmian ustawodawczych - mogli wybrać bezpośrednią spłatę w walucie obcej. Znaczenie w kontekście abuzywności miałoby jedynie to, że konsument wybrał spłatę w złotych po kursie, który w dacie zawarcia umowy był mu znany. Zawarcie aneksu nie uchyla zatem konsekwencji w postaci upadku umowy.

Z okoliczności sprawy, nie wynikało natomiast, by powodowie przez zmianę nieuczciwego warunku w aneksie do umowy zrezygnowali w drodze wolnej i świadomej zgody z przysługujących im uprawnień, to jest przywrócenia sytuacji w jakiej znajdowałiby się w braku nieuczciwych warunków. Przeciwnie, nie potwierdzając umowy i nie udzielając następnie świadomej i wolnej zgody na

klauzule niedozwolone tym samym odmawiali przywrócenia im skuteczności z mocą wsteczną.

Możliwości utrzymania umowy w mocy i usunięcia z niej luk nie stwarza także art. 358 § 2 k.c. wprowadzony do kodeksu cywilnego z dniem 24 stycznia 2009 r. ustawą z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe, Dz.U. z 2008 r., Nr 228, poz. 1506), czyli po dacie zawarcia przez strony umowy (18 kwietnia 2007 r.). Dotyczy on zobowiązań wyrażonych w walucie obcej, a w przypadku kredytu indeksowanego do CHF waluta obca stanowi jedynie miernik wartości zobowiązania zaciągniętego w walucie polskiej i świadczeń spełnianych przez kredytobiorców w walucie obcej. Ponadto, zamiarem pozwanego nie było stosowanie kursu średniego NBP, lecz kursów z tabeli Banku, co miało mu zapewnić wyższy zysk ze *spreadu* walutowego. Przyjęcie w drodze wykładni, że wolą stron było w istocie stosowanie średniego kursu NBP zamiast kursu jednostronnie określonego przez Bank, pozostawałoby w sprzeczności z rzeczywistą wolą stron wyrażoną w umowie.

Powyższej oceny nie zmienia ewentualne uznanie umowy kredytowej za kreującą zobowiązanie ciągłe i przyjęcie na podstawie ogólnych reguł prawa międzyczasowego, że do takiego zobowiązania powinny mieć bezpośrednie zastosowanie przepisy wchodzące w życie w czasie trwania stosunku prawnego. Artykuł 358 § 2 k.c. w nowym brzmieniu mógłby bowiem znajdować zastosowanie wyłącznie do stosunków ciągłych istniejących w chwili jego wejścia w życie. Przyjęcie natomiast, że umowa kredytowa była nieważna lub bezskuteczna z powodu niemożności ustalenia wiążącego kursu waluty obcej w chwili jej zawarcia oznacza, że stosunek prawny nigdy nie powstał, w związku z czym nie ma przedmiotu, do którego dałoby się zastosować wymieniony przepis (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2024 r., II CSKP 1308/22, niepubl.).

Nie zasługuje zatem na podzielenie zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i 7 ust. 1 Dyrektywy. Sąd Apelacyjny – z przyczyn wyżej przytoczonych - nie miał bowiem podstaw do zastosowania art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zamknięcia rozprawy.

Nie można też dokonać wykładni umów kredytowych na podstawie art. 65 § 2

k.c. lub art. 56 k.c. w zw. z art. 354 k.c., już po usunięciu z nich postanowień abuzywnych, w celu ustalenia zgodnego celu i zamiaru stron co do sposobu ustalenia kursu CHF. Sprowadzało by się to bowiem do zmiany treści klauzuli indeksacyjnej, prowadząc do zmiany jej rozumienia przez wprowadzenie odesłania do wartości rynkowej CHF. Dla rozstrzygnięcia o utrzymaniu umowy w mocy nieadekwatne jest odwoływanie się – jak to czyni skarżący - do hipotetycznej woli stron, groziłoby to bowiem ryzykiem dalszego pogorszenia sytuacji strony dotkniętej nadużyciem, gdyby strona, która narzuciła niedozwolone postanowienie umowne wywodziła, że nie zawarłaby umowy z jego pominięciem.

Zgodnie z orzecznictwem TSUE art. 5 i 6 Dyrektywy należy bowiem interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron. W konsekwencji art. 6 ust. 1 Dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że niezgodny z tym artykułem jest przepis prawa krajowego dający sądowi możliwość uzupełnienia umowy przez zmianę treści owego warunku. Możliwość taka istniałaby tylko w przypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje (zob. wyroki TSUE z 18 listopada 2021 r. C – 212/20, M.P., B.P. przeciwko „A” i z 29 kwietnia 2021 r., C – 19/20, Bank BPH).

Sąd Apelacyjny nie stwierdził, by taki stan rzeczy miał miejsce w sprawie, a teza, że Sąd ten naruszył art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 przez stwierdzenie nieważności umowy, mimo że było to niekorzystne dla powodów, nie znajduje oparcia w podstawie faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia, którą Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany

Brak także możliwości zaradzenia lukom wynikającym z usunięcia nieuczciwego warunku zawartego w umowie kredytowej przez zastosowanie przepisów prawa krajowego, które mogłyby mieć zastosowanie do umowy tylko odpowiednio lub przez analogię i które odzwierciedlają regułę obowiązującą w krajowym prawie zobowiązań (zob. wyrok TSUE z 16 marca 2023 r., C-6/22, M.B.,U.B.,M.B. przeciwko X S.A.).Takie rozwiązanie stałoby w sprzeczności

z celami prewencyjnymi Dyrektywy w postaci zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, niepubl. i z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 12 września 2023 r., I CSK 5858/22 i I CSK 5941/22, niepubl.; zob. także wyrok TSUE z 8 września 2022 r., C-80/21, C-81/21, C-82/21). W tym ostatnim orzeczeniu Trybunał stwierdził, że z przedłożonych mu materiałów sprawy nie wynika, by istniały przepisy prawa polskiego o charakterze dyspozytywnym, mogące zastąpić nieuczciwe warunki umowne, podkreślając niedopuszczalność sądowej modyfikacji treści postanowienia nieuczciwego w drodze wykładni sądowej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje także pogląd, że przyjęcie skutku w postaci upadku umowy nie koliduje z zasadą proporcjonalności sankcji i pewności prawa, skoro jest to efekt stosowania przez bank praktyki, w ramach której określał jednostronnie wysokość zobowiązania po zawarciu umowy oraz przez zaniechanie obowiązku informacyjnego narażał kredytobiorców na nieograniczone ryzyko walutowe. Stwierdzenie nieważności umowy mieści się przy tym w zakresie sankcji, jaką Dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Uzupełnienie umowy przez sąd i dokonanie zmiany treści abuzywnego postanowienia mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13, prowadząc do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich warunków wobec konsumentów. Byliby oni w ten sposób zachęceni do stosowania nieuczciwych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały być one uznane za bezskuteczne, to umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, co pozostałoby bez wpływu na jej ważność i bez istotnego uszczerbku dla ich interesów (zob. m.in. wyroki TSUE z 14 czerwca 2012 r., C-618/10 *Banco Español de Crédito SA*; z 30 kwietnia 2014 r., C 26-13, *Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai* przeciwko *OTP Jelzálogbank Zrt*; z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, *Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA* oraz wyroki Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18 i z 28 lipca 2023 r., II CSKP 611/22, niepubl.).

Zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 przez

stwierdzenie upadku umowy bez poinformowania uprzednio powodów o skutkach takiego rozstrzygnięcia nie zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (opartym na orzecznictwie TSUE) stwierdzono, że aby konsument mógł udzielić wolnej i świadomej zgody, sąd krajowy powinien, w ramach krajowych norm proceduralnych i zasady słuszności w prawie cywilnym, wskazać konsumentowi w sposób obiektywny i wyczerpujący, konsekwencje prawne, jakie mogą wynikać z usunięcia nieuczciwego warunku, w tym upadku umowy i narażenia go na roszczenia restytucyjne instytucji kredytowej. Pouczenie to powinno nastąpić niezależnie od tego czy konsument korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej.

Sąd nie może natomiast wiążąco przesądzić wyniku przyszłego procesu z powództwa banku o zapłatę przeciwko konsumentowi, a pouczenie o skutkach upadku umowy musi ograniczyć do potencjalnych konsekwencji istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu w świetle okoliczności sprawy i jej oceny prawnej. Wystarczające jest zatem by konsument, którego wola jest w tym zakresie rozstrzygająca, był świadomy, że konsekwencje upadku umowy mogą kształtować się odmiennie od jego oczekiwań w tej materii i mogą być dla niego niekorzystne (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22, niepubl.).

Nie ulega jednak wątpliwości, że cel obowiązku informacyjnego sądu wobec konsumenta może być oceniany w świetle działań konsumenta zmierzających do uzyskania należytej mu ochrony (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56 oraz wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20). W okolicznościach sprawy powodowie byli natomiast reprezentowani przed Sądami obu instancji przez profesjonalnego pełnomocnika i domagali się w pierwszej kolejności stwierdzenia nieważności umowy. Sąd Apelacyjny nie stwierdził natomiast, by w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu stwierdzenie nieważności umowy mogło narazić powodów na szczególnie szkodliwe skutki. Brak pouczenia o konsekwencjach upadku umowy, nie ma zatem – w okolicznościach sprawy – istotnego znaczenia.

Ponadto przyjęcie możliwości skutecznego zakwestionowania przez

przedsiębiorcę realizacji obowiązku informacyjnego spoczywającego na sądzie w stosunku do konsumenta prowadziłyby do sytuacji, w której Bank mógłby wykorzystać na swoją korzyść elementy ochrony przewidziane dla konsumenta. Nie dokonanie pouczenia lub wykonanie tej czynności w sposób nie wystarczający, może być zatem kwestionowana przez konsumenta a nie przez kredytujący Bank.

Trafnie także Sąd Apelacyjny przyjął, że powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy. Interes prawny - o którym mowa w art. 189 k.p.c. - należy bowiem postrzegać elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej wykładni tego pojęcia, szeroko pojmowanego dostępu do sądów oraz konkretnych okoliczności sprawy. Powód zachowuje interes prawny w zgłoszeniu powództwa o ustalenie nieistnienia (nieważności) stosunku prawnego, jeżeli mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie na podstawie spornego stosunku prawnego ze stosunku tego wynikają inne, dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o zapłatę nie jest możliwe lub aktualne. W takich stanach faktycznych jedynie powództwo o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego może w pełny sposób zaspokoić interes prawny powoda, zapobiec potencjalnym sporom między stronami na przyszłość, a zatem w definitywny sposób rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną związaną ze spornym stosunkiem prawnym (zob. m.in. uzasadnienie uchwał Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1993 r., III CZP 171/93, OSNCp 1994, nr 7-8, poz. 149 i z 20 października 2015 r., III CZP 27/15, OSNC 2016, nr 3, poz. 31 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14, niepubl.; z 2 lutego 2006 r., II CK 395/05, niepubl.; z 25 lutego 2022 r., II CSKP 87/22, niepubl.; i z 23 kwietnia 2021 r., II CSK 9/21, niepubl.)

Sytuacja taka wystąpiła w sprawie, w której wniesiono skargę. Z podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia wynika bowiem, że kredyt w dacie orzekania nie był spłacony w całości. Już z tej przyczyny nie można zatem twierdzić, że spór między stronami może być rozstrzygnięty przez wniesienie powództwa o świadczenie.

Ustalenie nieważności umowy zniesie zatem niepewność powodów co do związania stron umową i konieczności realizacji spoczywających na nich obowiązków w tym zakresie, w tym w szczególności płatności rat kredytowo – odsetkowych, których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił. Przesądzi zatem,

że strony powinny przeprowadzić wzajemne rozliczenia na skutek stwierdzenia nieważności łączącego ich stosunku prawnego. Podkreślenia wymaga, że wyrok zasądający świadczenie restytucyjne, oparty na przesłankowym zbadaniu ważności umowy kredytu, nie rozstrzygałby ze skutkiem określonym w art. 365 § 1 k.p.c. o ważności umowy kredytu.

Ponadto, kredyt został zabezpieczony hipoteką na nieruchomości powodów, co oznacza, że ustalenie nieważności łączącego strony stosunku prawnego ma znaczenie także z perspektywy zabezpieczenia hipotecznego. Wbrew stanowisku skarżącego oceny tej nie zmienia ani wejście w życie ustawy *antyspreadowej* ani zawarcie przez strony aneksu do umowy na jej podstawie. Ustawa ta stwarza bowiem jedynie podstawy do zmiany postanowień umowy co do sposobu waloryzacji rat niespłaconych na przyszłość. Jej wprowadzenie nie usunęło zatem niepewności odnośnie do sytuacji prawnej powodów, skoro abuzywność podlega ocenie według stanu w dacie zawarcia umowy a nie następnie (art. 385² k.c.).

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 98 § 1¹ w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., a także § 2 pkt 7 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2023, poz. 1964, ze zm.).

[A.T.]

[r.g.]

Paweł Grzegorzczak

Monika Koba

Dariusz Zawistowski

[SOP]